

Stanisław Siekierko

Rzymska Konwencja o ochronie artystów-wykonawców

Palestra 48/5-6(545-546), 158-159

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

PALESTRA

PRZED LATY

Rok 1962 (nr 1–2)

Miejsce i rola adwokatury w wymiarze sprawiedliwości

OBRADY PLENUM ZG ZRZESZENIA PRAWNIKÓW POLSKICH

W dniach 2 i 3 grudnia 1961 r. w Warszawie obradowało Plenum Zarządu Głównego Zrzeszenia Prawników Polskich. W obradach wziął także udział Wiceminister Sprawiedliwości Kazimierz Zawadzki.

Pierwotny porządek dzienny przewidywał poświęcenie pierwszego dnia obrad na przedyskutowanie problemów adwokatury, drugiego zaś – na zagadnienie prawa pracy.

W toku obrad okazało się, że dyskusja na temat pierwszego punktu porządku dziennego pochłonęła czas przeznaczony na punkt drugi. Obok spraw adwokatury zdołano omówić jedynie najważniejsze sprawy organizacyjne związane ze zbliżającym się Zjazdem ZPP oraz uchwalić rezolucję potępiającą delegalizację Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych.

Podstawę dyskusji o adwokaturze stanowił referat wygłoszony przez Prezesa ZG ZPP Mariana Mazura.

★

Stanisław Siekierko

Rzymska Konwencja o ochronie artystów-wykonawców

W październiku ub. r. obradowała w Rzymie konferencja dyplomatyczna, której celem było zawarcie międzynarodowej konwencji o ochronie artystów-wykonawców, producentów nagrań dźwiękowych oraz organizacji radiowo-telewizyjnych. W konferencji brali udział delegaci 43 państw, w tym również i Polski. Ponadto uczestniczyli w obradach – na prawach obserwatorów – przedstawiciele 18 zainteresowanych organizacji międzynarodowych. Konferencja zwołana została wspólnie przez UNESCO, Międzynarodową Organizację Pracy oraz Biuro Unii Berneńskiej.

Obrady Konferencji w Rzymie doprowadziły do ustalenia treści konwencji międzynarodowej, która na posiedzeniu końcowym została od razu podpisana przez delegatów 18 państw. Inne państwa, które uczestniczyły w konferencji rzymskiej, będą mo-

gły podpisać Konwencję do 30 czerwca 1962 r. W ten sposób wieloletnie starania artystów, do których przyłączyli się inni zainteresowani, zostały uwieńczone realnym wynikiem. (...)

Problem ochrony artystów-wykonawców w Polsce

Delegacja polska, która brała czynny udział w obradach konferencji, nie podpisała jednak w Rzymie zawartej Konwencji. Stanowisko to jest zrozumiałe, gdyż dotychczas ochrona artystów-wykonawców nie jest u nas w kraju unormowana specjalnymi przepisami prawnymi, art. 26 zaś zawartej Konwencji wymaga od państwa ratyfikującego możliwości jej stosowania zgodnie ze swoim ustawodawstwem krajowym.

Jest jednak faktem oczywistym, że również i u nas narastają problemy związane z ochroną artystów-wykonawców oraz mnożą się na tym tle konflikty z zainteresowanymi instytucjami. Jeden z takich charakterystycznych konfliktów dopiero niedawno został zażegnany. Chodziło o to, że nieraz w muzycznych audycjach telewizyjnych występowali jedni artyści, głos zaś był „podkładany” innymi artystów. Działo się to bez wiedzy i zgody zainteresowanych artystów-wykonawców. Przeciwno tym praktykom naszej Telewizji wystąpili artyści-śpiewacy i w rezultacie ukazało się w tej sprawie Zarządzenie Komitetu do Spraw Radia i Telewizji z dnia 14.VIII.1961 r. Zarządzenie to stwierdza, że „wykorzystywanie utrwalonego w formie nagrań archiwalnych głosu śpiewaków-solistów jako głosu innych osób występujących w programie telewizyjnym może nastąpić wyłącznie za zgodą śpiewaka-solisty, którego głos ma być wykorzystany”. Ponadto zarządzenie to przyznaje śpiewakowi-solście, którego głos został za jego zgodą wykorzystany, dodatkowe wynagrodzenie, obliczane w stosunku procentowym do wynagrodzenia, jakie w swoim czasie otrzymał za nagranie archiwalne.

Odrotna sytuacja miała miejsce wtedy, gdy Polskie Radio – bez zgody artystów-wykonawców – wykorzystało taśmę dźwiękową z ich nagraniami, wziętą z audycji telewizyjnej. Protest zainteresowanych artystów został w końcu uwzględniony i przyznano im dodatkowe wynagrodzenie.

„Polskie Nagrania” starają się we własnym zakresie ustalić warunki, na jakich artyści-wykonawcy wyrażą zgodę na przekazywanie innym instytucjom taśm z ich nagraniami.

Te wzięte z codziennej praktyki przykłady wskazują na to, że zainteresowane instytucje starają się – każda na swoją rękę – empirycznie regulować wyłaniające się problemy związane z ochroną artystów-wykonawców. W tej sytuacji uzasadniony staje się postulat organizacji artystycznych domagających się jednolitego prawnego unormowania całego zagadnienia. Niewątpliwie, odmienność naszych warunków społecznych i ekonomicznych może nam dyktować własne rozwiązania, które nie będą w pełni zbieżne z postanowieniami Konwencji rzymskiej. Można i należy dyskutować o zakresie i formie ochrony artystów-wykonawców, sama jednak potrzeba takiej ochrony również u nas w kraju nie może być negowana.

